

Justyna Pawlak

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Wybrane psychologiczne uwarunkowania efektywnego korzystania z e-zajęć przez studentów

Niniejszy referat prezentuje wpływ wybranych predyspozycji, nawyków i postaw studentów na umiejętność efektywnego korzystania z e-zajęć. Na przykładzie wykładów z przedmiotu „Psychologia”, częściowo prowadzonych w formie e-learningowej, zaprezentowane i omówione zostaną opinie studentów, ich ewentualne trudności oraz psychologiczne konsekwencje wyboru tej metody nauki.

Jak pokazuje doświadczenie, prowadzenie zajęć e-learningowych stawia przed prowadzącym oraz studentem inne wyzwania niż ma to miejsce w przypadku zajęć prowadzonych w tradycyjnej, stacjonarnej formie. Brak albo ograniczenie bezpośredniego kontaktu, wykorzystanie ograniczonej liczby kanałów przekazu informacji oraz niemożność dostosowania treści i sposobu jej przekazywania do aktualnej sytuacji (np. reakcji na rozproszenie czy na oznaki braku zrozumienia treści) sprawiają, że potrzebne stają się inne metody nauczania i sposoby regulacji przebiegu interakcji wykładowca – student. Na to wszystko nakładają się psychologiczne uwarunkowania studentów przyzwyczajonych do innego sposobu pracy – w tym ich nawyki, postawy czy predyspozycje.

Zajęcia z psychologii, które posłużyć mają za przykład w niniejszym opracowaniu, odbyły się na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie, a prowadzone były dla 103 studentów, uczących się w trybie zaocznym. Studenci podzieleni zostali na 5 mniejszych grup. Zajęcia trwały 30 godzin dydaktycznych, z czego 18 było realizowanych w formie e-learningu. Pierwsze cztery godziny wykładu i ostatnich osiem, odbywało się w formie stacjonarnej.

W części e-learningowej studenci mieli do czynienia z powtarzającym się schematem: treści wykładu podzielone były na 4 moduły, a na każdy z nich były przeznaczone 2 tygodnie. W ramach każdego z modułów studenci mieli dostęp do 2 lub 3 wykładów audio (15-20 minutowe), które zawierały podstawowe definicje, problemy i wyjaśnienia związane z omawianym tematem, a ponadto dwóch lub trzech forów oraz artykułu popularnonaukowego. Po zapoznaniu się z wykładami i artykułami studenci mieli za zadanie podyskutować na forum na zaproponowany przez wykładowcę temat lub rozpocząć nową, ale związaną z tematem dyskusję. Wypowiedzi były punktowane, pod warunkiem jednak, że

zostały zamieszczone w wyznaczonym czasie i były poprawne pod względem merytorycznym. Dodatkowo uczestnicy mogli wziąć udział w anonimowej ankiecie, dotyczącej oceny omawianej problematyki.

Po zakończeniu pracy nad danym modułem prowadzący podsumowywał każde forum dyskusyjne, systematyzując lub ewentualnie sprostowując pojawiające się tam informacje, a także omawiając wyniki głosowania. W ramach podsumowania całej pracy uczestnicy, podzieleni na ok. 5-osobowe grupy, pisali esej na wyznaczony przez prowadzącego temat – wymagający połączenia wiedzy z omawianych modułów – za który również można było otrzymać punkty. W sumie w czasie zajęć e-learningowych studenci mogli zebrać 60 proc. wszystkich punktów, a pozostałe 40 proc. uzyskać mogli na teście końcowym. Po skończeniu pracy na platformie studenci spotykali się na wykładach stacjonarnych, które miały na celu po pierwsze podsumowanie 8 tygodni zdalnego nauczania, a po drugie omówienie tych tematów w psychologii, które są ściśle związane ze społecznym funkcjonowaniem człowieka.

Problemy pojawiające się w trakcie prowadzenia zajęć

Perspektywa pracy w formie e-learningowej wywołała u studentów mieszane uczucia: z jednej strony pozytywne – co związane było przede wszystkim z logistyką (nie trzeba przyjeżdżać na wykłady) oraz z możliwością zebrania części punktów, liczących się do oceny końcowej, przed egzaminem, a zatem w mniej stresujących warunkach. Z drugiej strony pojawiły się odczucia negatywne: lęk przed nową, nieznaną sytuacją i obawa przed niepowadzeniem sobie z techniczną stroną kursu. Ustalono, że w przypadku jakichkolwiek problemów studenci mogą zwracać się o pomoc do prowadzącego. Pozostała jednak wciąż jeszcze wątpliwość, czy e-learning nie będzie oznaczał dla nich większego obciążenia. Należy przy okazji podkreślić, że w przypadku tych studentów, był to dla nich pierwszy kurs zrealizowany w tej formie, zatem oprócz wyznaczonych przez wykładowcę zadań dodatkowe obciążenie stanowiła ich nowość, konieczność zapoznania się z procedurą i niepewność co do własnego sposobu radzenia sobie w takiej sytuacji.

Podczas gdy w czasie pracy nad pierwszym modułem problemem było zachęcenie studentów do rozpoczęcia dyskusji i włączenie do niej jak największej liczby osób, to w następnych tygodniach liczba wypowiedzi gwałtownie się zwiększyła, a ich przeczytanie (i ocena) wymagało dużej ilości czasu. Niemniej jednak wciąż pozostała pewna grupa osób, które nie brały aktywnego udziału w zajęciach, mimo różnego rodzaju zachęt.

Ciekawym i efektywnym czynnikiem wpływającym na podejście studentów do przedmiotu była indywidualna i bezpośrednia pochwała wysyłana do nich przez wykładowcę za

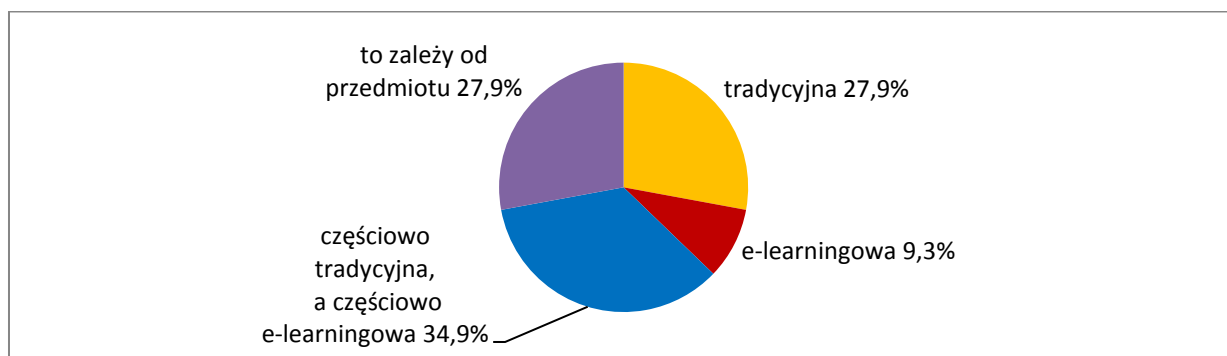
pośrednictwem funkcji „Wiadomość do uczestnika kursu”. Wielu studentów podkreślało, że czuli się zauważeni i docenieni, otrzymując w ciągu trwania kursu choć jedną wiadomość poświęconą tylko ich wypowiedziom.

W trakcie trwania kursu uwidoczniły się również różnice w pracy poszczególnych grup: w niektórych pojawiły się bardzo ciekawe i osobiste wypowiedzi, co sprawiło, że więcej osób włączyło się i zaangażowało w pracę. W efekcie w toku zajęć grupa była coraz bardziej zgrana, a wypowiedzi coraz pełniejsze. Natomiast w jednej z grup uczestnicy do końca wypowiadali się z rezerwą, krótko i bezosobowo, i mimo stosowania przez wykładowcę różnych metod aktywizacji nie przełamali bariery wiążącej się z wypowiedziami na forum.

Opinie uczestników o e-learningu

W trakcie zajęć uczestnicy wypowiadali się także na temat e-learningu, omawiając jego wady i zalety. W jednej z ankiet studenci mieli odpowiedzieć, jaka metoda prowadzenia wykładów najbardziej im odpowiada. Otrzymane wyniki prezentuje wykres 1.

Wykres 1. Jaka metoda prowadzenia wykładów najbardziej Ci odpowiada?



Źródło: opracowanie własne

Z uzyskanych danych wynika, że 27,9 proc. osób zdecydowanie wolało zajęcia prowadzone w sposób tradycyjny, zaś pozostała grupa chciałaby, żeby przynajmniej część zajęć była prowadzona w formie e-learningu, w tym: 9,3 proc. zdecydowanie preferowało zajęcia zdalne, 27,9 proc. uważało, że to zależy od tego, jakiej tematyki dotyczy dany przedmiot, a 34,9 proc. było zdania, że najlepszą metodą jest prowadzenie części wykładów w formie tradycyjnej, a części w formie zdalnej.

Uczestnicy mieli także okazję uzasadnić swoje zdanie na forum. W opraciu o ich wypowiedzi poniżej zebrane zostały zalety zajęć e-learningowych oraz tradycyjnych wykładów.

Jako główne zalety e-nauczania studenci wymieniali:

- możliwość pracy w wybranym przez siebie miejscu, w którym nikt ich nie rozprasza, jest cicho, co pozwala się skupić i wysłuchać wykładu, ale też zebrać myśli i wypowiedzieć się na forum;
- logistykę – nie traci się czasu na dojazd, można ustalić optymalne warunki czy porę dnia, w której się najlepiej pracuje;
- mniejsze zablokowanie zajęć – podczas gdy w przypadku studentów zaocznych na popołudniowych zajęciach trudno się już skupić, e-zajęcia umożliwiają lepsze rozplanowanie wykładów w czasie;
- większa dostępność materiałów dla studenta, jak również możliwość przeglądania materiałów zawartych w module dowolną liczbę razy;
- możliwość zapoznania się z tematem, spokojnego przemyślenia tych danych i dopiero wtedy podzielenia się swoimi opiniami na forum;
- większa elastyczność, co sprzyja łączeniu studiowania z pracą;
- możliwość przerywania wykładu i wysłuchania go od początku w przypadku wystąpienia czynników rozpraszających uwagę – nie traci się dzięki temu kontekstu i części informacji;
- lepsze warunki pracy dla osób, które gorzej funkcjonują w grupie, np. z powodu nieśmiałości;
- możliwość czytania wypowiedzi innych, co sprzyja poszerzaniu horyzontów, uczeniu się od siebie nawzajem oraz integracji grupy.

Najczęściej wymieniane zalety wykładów tradycyjnych, których nie posiadają e-wykłady, to z kolei:

- spokój w sali wykładowej – w domu zbyt wiele rzeczy może rozpraszać (np. telewizor, komunikator internetowy, domownicy);
- bezpośredni kontakt z wykładowcą;
- możliwość zadania pytania i otrzymania natychmiastowej odpowiedzi w przypadku, gdy wykładany materiał jest niezrozumiały;
- ograniczone możliwości robienia czegoś innego, co można podsumować stwierdzeniem jednej z uczestniczek: *jestem zamknięta w pomieszczeniu, nie mam nic innego do roboty – tylko słuchanie i zapisywanie*;

- brak odpowiedzialności za pilnowanie czasu i samodyscyplinowanie się: jak podkreśliło wiele osób – wykład e-learningowy wymaga samozaparcia i wzięcia odpowiedzialności za własne studiowanie;
- brak możliwości ponownego odtworzenia wykładu, co powoduje, że pojawia się większa motywacja, by go uważnie wysłuchać;
- niezależność od łączy internetowych.

Implikacje psychologiczne

W przedstawionych przez studentów opiniach pojawia się kilka interesujących z psychologicznego punktu widzenia kwestii. Najczęściej pojawiającym się w ich wypowiedziach problemem była konieczność stosowania samodyscypliny, co było dodatkowo uciążliwe, ponieważ większość osób nie była na to przygotowana. Współczesna edukacja, mimo wszelkich prób zmian, w dużym stopniu opiera się na przełożeniu odpowiedzialności za nauczanie z samego ucznia czy studenta na nauczyciela bądź na instytucję edukacyjną jako taką. Dotyczy to zarówno programu, jak i planu zajęć, określenia celów nauki, terminów i wymagań.

W przypadku tradycyjnych wykładów student, przychodząc na zajęcia, ma zazwyczaj wrażenie, że zrobił to, co do niego należało – część informacji udało mu się zapamiętać, a część będzie musiał powtórzyć przed egzaminem. W przypadku e-learningu określone ramy wykonania zadania są na tyle szerokie, że młody człowiek sam musi zaplanować czas, w którym je wykona. W przypadku wielu osób, jak wykazały raporty aktywności, był to najpóźniejszy możliwy termin. Pojawiał się tu zatem problem prokrastynacji, u niektórych uczestników nasilony do tego stopnia, że próbowali oni nadrobić zaległości, uaktywniając się dopiero tuż przed końcem semestru. Ponieważ jednak poszczególne moduły miały określony czas realizacji, nie było możliwości uzyskania punktów wstecz.

Dla wielu studentów przyzwyczajonych w czasie studiów do takiego sposobu pracy, który polega na niskiej aktywności przez większość czasu, a mobilizacji w czasie sesji, przestawienie się na stosunkowo regularną pracę, za którą muszą sami wziąć odpowiedzialność, było dużym wyzwaniem. Jak pisali uczestnicy: *E-wykłady mają tę wadę, że można przy nich robić masę innych rzeczy, bo przecież nikt nas nie pilnuje, Trudno jest tak samodzielnie zdyscyplinować się, zrezygnować z wszystkich rozpraszaczy i wysłuchać e-wykładu lub Według mnie tradycyjne wykłady są korzystniejsze: na nich często siedzimy, ponieważ musimy i słuchamy całego wykładu z przymusu.* Potwierdzają to wyniki badań

uzyskane przez M. Striker i K. Wojtaszczyk¹, w których 59 proc. badanych stwierdziło: *Boję się, że jeśli będę pracować w domu, to wiele rzeczy będzie mnie rozpraszać.*

Kluczowe w tym przypadku jest zatem pytanie o rodzaj motywacji. Kilku uczestników zauważyło, że *wykłady tradycyjne zdecydowanie lepiej motywują, gdyż jest ustalona data i godzina, o której on się odbywa*, a biorąc pod uwagę również wspomniany przez uczestników „przymus” na wykładach stacjonarnych, należy zauważyć, że wykład taki dysponuje wieloma środkami wywoływania motywacji zewnętrznej, natomiast e-learning wymaga w dużo większym stopniu zdolności samokontroli i motywowania samego siebie. Z psychologicznego punktu widzenia oznacza to, że w przypadku studentów będących e-learningowymi „nowicjuszami” problem ten warto omówić na zajęciach wprowadzających, gdyż uczestnicy kursu, którzy zostaną przygotowani na taką możliwość, mają większe szanse na szybsze wdrożenie się do samodzielnego sposobu pracy wymaganego przez kurs, a ponadto swoich negatywnych emocji związanych z własną niezdolnością do samodyscyplinowania się nie przeniosą (albo zrobią to w mniejszym stopniu) na temat kursu lub wykładowcę.

Kolejną predyspozycją studentów, która wpływa na efektywność nauczania ich za pośrednictwem platformy, jest zdolność koncentracji uwagi i rodzaj informacji, na której potrafią się skoncentrować. Niektórzy uczestnicy kursu uważali, że spokój w sali wykładowej sprzyja ich koncentracji, podczas gdy w domu znajduje się zbyt wiele rzeczy, które mogą ich rozpraszać, inni z kolei podkreślali, że to właśnie w domu, gdzie nie ma tylu innych osób, łatwiej jest im się skupić i pracować. Zależec to może od temperamentalnych uwarunkowań jednostek, np. od potrzeby unikania sytuacji dostarczających nadmiaru stymulacji, jak to ma miejsce w przypadku introwertyków, a także od psychospołecznego funkcjonowania jednostki. Okazuje się bowiem, że dobre efekty w omawianych zajęciach e-learningowych osiągnęły te osoby, które określały się jako nieśmiałe. Zgłaszały one, iż dużo łatwiej było im wypowiadać się na forum, gdy miały czas na przemyślenie swoich wypowiedzi i przełamanie swoich obaw, niż na zajęciach stacjonarnych, na których, by zabrać głos, należy w miarę szybko reagować, a obecność bardziej aktywnych i pewnych siebie kolegów dodatkowo utrudnia to zadanie.

Przy problematyce koncentracji uwagi pojawia się też problem sposobu przekazywania informacji. Z jednej strony coraz więcej się mówi o pokoleniu tzw. *digital natives*, którzy

¹ M. Striker, K. Wojtaszczyk, *Obawy przed uczeniem się na odległość. Opinie łódzkich studentów, „e-mentor”* 2011, 4 (41).

krócej potrafią się skupić zarówno nad tekstem czytany, jak i w czasie wykładu, natomiast preferują akcydentalne, krótkotrwałe uczenie się, eksperymentowanie, wielozadaniowość oraz oczekują szybkich efektów – takie osoby w większym stopniu korzystają z wiedzy dostarczanej im w sposób podobny do tego, w jakim często funkcjonują na co dzień². Z drugiej zaś strony należy pamiętać, że – zwłaszcza w przypadku studentów zaocznych – najprawdopodobniej będziemy mieć do czynienia z grupą mieszaną pod względem swobodnej umiejętności korzystania z internetu: niektórzy studenci mogą należeć już do pokolenia *digital natives*, z łatwością wchodzić więc będą w ten rodzaj pracy, dla innych zaś bariera nowości formy może być trudnością, która nie pozwoli im w pełni wykorzystać dostarczanych narzędzi.

Dodatkowym problemem, związanym z rozproszeniem w czasie nauki przy wykorzystaniu platformy internetowej, jest ryzyko związane z samym narzędziem, którego się używa – czyli z komputerem z dostępem do internetu. Część uczestników zajęć wyraźnie podkreślała trudność wiążącą się z faktem, że dostęp do sieci i możliwość korzystania z jej zasobów w czasie pracy z materiałami podanymi na kursie działały rozpraszająco. Z badań amerykańskiego Center for On-line Addiction, przeprowadzonych na grupie ponad 17 tys. osób, wynika, że 6 proc. internautów zdradza zachowania kwalifikujące się do leczenia. Wśród objawów uzależnienia od internetu wymienia się korzystanie z niego pomimo doświadczania trwałych bądź narastających problemów psychologicznych lub społecznych, spowodowanych poświęceniem światowi wirtualnemu zbyt dużej ilości czasu (np. zaniedbywanie obowiązków, rezygnacja z innych istotnych działań). Część uczestników omawianego kursu zauważyła, że jeśli już włączają komputer i nawet logują się do kursu, to i tak po pewnym czasie okazuje się, że przeglądają inne strony lub grają w gry, mimo że nie mieli takiego zamiaru, podczas gdy na wykładzie tradycyjnym nie mają takiej możliwości.

Inną ważną cechą prowadzonych w omawiany sposób zajęć, która może wpływać na efektywność nauczania, jest wirtualne ograniczenie osób, które współpracują w ramach kursu, do 25-osobowej grupy moderowanej przez prowadzącego. Jest to istotne zwłaszcza w przypadku wykładów dla bardzo licznych grup, w czasie których wymiana myśli, czy choćby zadanie wykładowcy wszystkich interesujących studentów pytań, jest praktycznie niemożliwe. Natomiast w czasie e-kursu uczestnicy po pierwsze – w ramach swoich grup – mogą się wymieniać doświadczeniami i opiniami, co sprzyja poszerzaniu horyzontów, a także zwiększa integrację grupy. W efekcie powoduje to, że uczestnicy chętniej i częściej zaglądają

² M. Prensky, *Digital Natives, Digital Immigrants*, On the Horizon NCB University Press, 2001.

na forum, bowiem są ciekawi nowych wypowiedzi. Po drugie wykładowca przestaje być jedynym źródłem wiedzy, gdyż umieszczane przez uczestników informacje o badaniach, ciekawych artykułach i wszelkie dane znalezione w internecie stanowią również materiał dydaktyczny, nad którym można pracować – co korzystnie wpływa na poczucie odpowiedzialności studentów za własną naukę.

Podsumowując, należy stwierdzić, że chociaż e-learning wiąże się z dostępem do nowoczesnych technologii, w których większość współczesnych studentów dobrze się czuje, to jednak nawyki wyniesione z dotychczasowej edukacji, w tym prokrastynacja, przekładanie większości odpowiedzialności za tok nauczania na wykładowcę oraz brak samodyscypliny sprawiają, że wejście w ten sposób nauczania jest utrudnione. Na efektywność takiego nauczania wpływ mają również predyspozycje studentów: czy motywuje ich bycie w grupie, czy wolą pracować indywidualnie; czy mają łatwość wypowiedzania się, czy może raczej potrzebują czasu do namysłu; czy umieją się skupić mimo wielu bodźców, czy do optymalnego funkcjonowania potrzebują ciszy i spokoju. Ci, którzy reprezentują te drugie tendencje w zachowaniu, w e-learningu mogą funkcjonować nawet lepiej niż w przypadku nauczania stacjonarnego. Niemniej jednak najważniejszą zmienną jest z pewnością motywacja danej osoby. Jak zauważyli uczestnicy kursu: *wszystko zależy od tego, czy chcemy się z danego wykładu czegoś dowiedzieć (...) – jak ktoś chce się skupić, to się skupi. Bez znaczenia, czy będzie siedział przed monitorem komputera, czy w sali pełnej ludzi.*

Bibliografia

- M. Prensky, *Digital Natives, Digital Immigrants*, On the Horizon NCB University Press, 2001.
- M. Striker, K. Wojtaszczyk, *Obawy przed uczeniem się na odległość. Opinie łódzkich studentów*, „e-mentor” 2011, nr 4 (41).

Abstract

The paper presents the impact of predispositions, habits and attitudes of students on their ability to study effectively while using e-learning. Taking the example of Psychology lectures, which were conducted partly in the form of e-learning, the paper presents and discusses students opinions, their possible difficulties and psychological consequences of the choice of e-learning.

Nota o autorce

Justyna Pawlak jest adiunktem na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie. Zajmuje się psychologią człowieka dorosłego. Od 2010 roku prowadzi kursy e-learningowe.